



- Nie planuję w sołectwie rewolucji, raczej ewolucji. Mam zamiar na bieżąco wsluchiwać się w potrzeby mieszkańców, być z nimi w stałym kontakcie - mówi Olga Jasińska-Cieślńska, nowa sołtycka Jan.

>> 6

## BUDŻET MIASTA

# NAJWIĘKSZY BUDŻET W LUBUSKIEM

**Zielona Góra nie zwalnia tempa. Pomimo trudnej sytuacji wywołanej wojną w Ukrainie i wysoką inflacją, magistrat przygotował na 2024 rok ambitny budżet, który wynosi rekordowe 1,5 mld zł. - Stawiamy sobie ważne cele sprzyjające rozwojowi miasta. Na inwestycje przeznaczymy około 332 mln zł - mówi prezydent Janusz Kubicki.**

Nikt nie kryje, że mijający 2023 rok był dla miasta sporym wyzwaniem. W szkołach, z powodu wojny w Ukrainie, przybyło ok. 1,5 tys. dzieci. Dlatego w grudniu ub.r. na sesji budżetowej zapisano ok. 403 mln zł na edukację. W nadchodzącym roku ta pozycja będzie jeszcze większa, na oświatę zamierzamy przeznaczyć ok. 489 mln zł. Na co jeszcze wydamy pieniądze z miejskiej kasy? Pomoc i polityka społeczna to ok. 186 mln zł, gospodarka komunalna i ochrona środowiska pochłonie ok. 115 mln zł, sport i turystyka ok. 37 mln zł. Zielona Góra będzie musiała także oddać do budżetu państwa tzw. janosikowe. W 2021 r. było to ok. 5,7 mln zł, teraz już 8,2 mln zł.

- To pokazuje, że miasto się rozwija. W województwie lubuskim jesteśmy chyba jedynym ośrodkiem, który musi uiszczać taką opłatę. Traktuje się nas jako bogatą miejscowość - zaznacza J. Kubicki.



FOT. BARTOSZ MIROSEWICKI

**- Finanse miasta są bezpieczne i będziemy nadal inwestować w jego rozwój. Zapewne nie zadowolimy wszystkich, ale się staramy - mówi prezydent Janusz Kubicki.**

### Chodniki i obwodnica

Prezydent dodaje, że budżet jest skonstruowany tak, by zapewnić finansowanie in-

westycjom, które zapoczątkują w przyszłości. Na takie przedsięwzięcia przeznaczymy ok. 332 mln zł.

- To m.in. budowa zachodniej obwodnicy. Pojawili się pewne zewnętrzne środki finansowe na ten cel

i chcemy to wykorzystać, tak aby w 2024 r. ruszyły pierwsze przetargi. Dołożymy do tego rozbudowę trasy aglomeracyjnej, bo to się łączy w jedną całość. Nadal będziemy też inwestować w niskoemisyjne autobusy, remontować wiadukt przy ul. Zjednoczenia, modernizować schronisko dla bezdomnych zwierząt, budować kolejne ścieżki rowerowe - wlicza J. Kubicki.

W budżecie zapisano także środki na tzw. fundusz chodnikowy, czyli bliskie mieszkańcom inwestycje w dzielnicy Nowe Miasto. - To ok. 4 mln zł - mówi prezydent. - Kibiców natomiast powinien ucieszyć fakt, że zapisaliśmy pieniądze na rozbudowę stadionu żużlowego. Powstanie m.in. nowy park maszyn, trybuna gości, toalety.

Magistrat nie zapomniał o budowie szkoły muzycznej, dofinansowaniu ogródków działkowych, remoncie licznych dróg na osiedlach i w sołectwach, o wsparciu mieszkańców w wymianie źródeł ciepła.

- Tych pozycji są setki. Nie sposób wymienić wszystkich - przyznaje J. Kubicki. - I nie da się stworzyć budżetu idealnego, który odpowiadałby każdemu. Staraliśmy się jednak godzić potrzeby tak, by w jak największym stopniu sprostać zadaniom, które powierzają nam mieszkańcy.

### Finanse pod kontrolą

Jednocześnie prezydent zaznacza, że deficyt budżetowy znajduje się pod kontrolą urzędu miasta. - Nie przekroczymy żadnych wskaźników, które sprawiałyby nam problemy - dodaje J. Kubicki. - Jesteśmy zadłużeni na ok. 50 proc. i co roku wywiązujemy się ze wszystkich zobowiązań. Dla porównania - Szczecin jest zadłużony na ok. 80 proc. rocznego budżetu, Kielce na ok. 70 proc., Bydgoszcz 54 proc., a Lublin nawet na 82 proc. Podkreślam, że finanse miasta są bezpieczne i będziemy w dalszym ciągu inwestować w rozwój Zielonej Góry. (md)

## ŚWIĘTO MŁODEGO WINA

### Degustacje w piwnicach

**Po Winobranii i Dniach Otwartych Piwnic do winiarskiego kalendarza dopisujemy trzecią imprezę - Święto Młodego Wina. Od 2 do 3 grudnia w trzech piwnicach zaprezentuje się 20 winnic. Wstęp wolny.**

Nasze miasto słynie m.in. z piwnic winiarskich. Można je wykorzystywać również zimą. I tak będzie na początku grudnia.

- Otworzymy trzy piwnice, które są w bardzo do-

brym stanie i zapewniają dobre warunki, gdy na zewnątrz jest zimno. Są to: Srebrna Góra przy pl. Słowiańskim, gdzie na co dzień działa restauracja, piwnice Ernsta Mühle przy parku Sowińskiego i Dom Stanów Ziemskich przy ul. Sikorskiego 6 - informuje Bartłomiej Gruszka z Fundacji Tłocznia, która przy finansowym wsparciu miasta organizuje



przedsięwzięcie. - W winiarskim kalendarzu mamy już Dni Otwartych Piwnic w czerwcu, Winobranie we wrześniu i teraz dokładamy imprezę w grudniu.

To będzie dwudniowe wydarzenie (2-3 grudnia). W trzech piwnicach zaprezentuje się 20 winnic. Będzie można degustować młode wino z tegorocznych zbiorów i smakować starsze roczniki. Wstęp wolny, jednak za wino płacimy sami.

- Biletowana będzie jedynie sobotnia kolacja degustacyjna składająca się z sześciu win i sześciu dedykowanych potraw. Poprowadzi ją Tomasz Kolecki, szef Stowarzyszenia Sommelierów Polskich i wielokrotny Mistrz Polski Sommelierów. Menu ułożył szef kuchni restauracji Srebrna Góra - informuje B. Gruszka.

Zaglądamy do karty. Pozycja pierwsza. Lista win: Gostchorze Cuvee lub Margaret Blask, lub Od Nowa Cuvee - musujące, białe, wytrawne. Do tego młoda ricotta z Farmy na Górcy, piklowane winogrona z rokitnikiem, grzanka, pistacje.

Pozycja druga: Białe Skały Chardonnay - białe, wytraw-

ne i do tego chowder rybny z krewetką, borowik, warzywa okopowe.

Liczba miejsc ograniczona. Bilety można kupić na [abilet.pl](http://abilet.pl).

Dodatkowo zaplanowano konkurs win z historycznego Śląska, w którym wystartują też winiarze z pomocy województwa. Wina oceniać będzie pięciu sommelierów.

Święto Młodego Wina to przede wszystkim okazja do spróbowania różnych trunków i możliwość porozmawiania z ich twórcami. W sobotę, 2 grudnia, odbędzie się też spacer po winiarskich zabytkach Zielonej Góry, a w niedzielę Krzysztof Koziół zaprezentuje

je swój najnowszy audiobook „Wzgórze Piastów. Powrót hrabiny”, nawiązujący do jego powieści kryminalnej „Wzgórze Piastów”. Wrz. z bohaterką, hrabiną Franziską von Häften - agentką polskiego wywiadu, będziemy mogli wędrować po Grünbergu z 1939 r.

- Imprezy winiarskie cieszą się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców i turystów. Mam nadzieję, że Święto Młodego Wina w zielonogórskich piwnicach stanie się cykliczną imprezą organizowaną każdej zimy - komentuje prezydent Janusz Kubicki. (tc)

O duchu i młodym winie >>12



## BUDŻET OBYWATELSKI

## Będzie jaśniej na Chynowie

**Do 26 bm. można zgłaszać pomysły na inwestycje w nowej edycji budżetu obywatelskiego. To dobry sposób na realizację marzeń, o czym dobrze wiedzą na Chynowie. Na osiedlu Kolorowym montowane są właśnie energooszczędne lampy.**

Zadanie wywalczyli chynowianie w budżecie obywatelskim. Na Boże Narodzenie oświetlenie będzie gotowe. Łącznie na os. Kolorowym

staną 72 lampy LED, będą na ulicach: Niebieskiej (16), Brązowej (11), Siwej (2), Modrej (2), Lazurkowej (4), Różowej (6), Białej (6), Mahoniowej (5), Bordowej (7), Popielatej (6), Oliwkowej (4) i Granatowej (3). To blisko trzy kilometry kabli. Wykonawcą jest firma ITINET R. Wojniusz. Koszt tego zadania to 565 tys. zł.

- Mamy spore doświadczenie w projektach z budżetu obywatelskiego - mówi radny Zbigniew Binek z Zielona Razem. - W każdej edycji mieszkańcy wiedzieli, co konkretnie chcą zrobić, dlatego łatwiej ich było zmo-



Nowe lampy na os. Kolorowym powinny zaświecić do świąt

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

bilizować do zbierania głosów poparcia dla inwestycji. Kolejny etap oświetlenia os. Kolorowego był konsultowany z urzędem miasta i mieszkańcami, każdy wie, w którym miejscu pojawi się lampa.

Chynowianie nie zasypiają gruszek w popiele. W tegorocznym BO planują powalczyć o ostatni etap oświetlenia os. Kolorowego, miniteżnię i tzw. strefę chillout do relaksu.

Do 26 listopada można zgłaszać propozycje do nowej edycji budżetu obywatelskiego. Inwestycje w „starej” Zielonej Górze muszą

mieć wartość od 100 tys. zł do 1 mln zł, a te w dzielnicy Nowe Miasto od 100 tys. zł do 500 tys. zł. To mają być konkretne zadania inwestycyjne, a nie pojedyncze akcje lub wydarzenia. Projekty muszą dotyczyć nieruchomości, którymi dysponuje miasto. Zgłoszenia mogą składać mieszkańcy Zielonej Góry, pod każdym z nich niezbędna jest lista 15 mieszkańców popierających inicjatywę. Do wydania jest w sumie 7,5 mln zł.

Szczegóły na stronie: [www.zielonagora.konsultacjejst.pl](http://www.zielonagora.konsultacjejst.pl).

(rk)

## KIERMASZ

## Fantastyczne skarby

Zielonogórski Klub Fantastyki Ad Astra ogłosił jesienną edycję Kiermaszu Fantastycznego. Wydarzenie odbędzie się w sobotę, 18 listopada, w godz. 12.00-16.00 w Krzywym Kominiu przy ul. Fabrycznej 13b. W tym czasie można sprzedać lub wymienić się z innymi fanami na książki, gry, biżuterię i inne przedmioty związane z fantastyką. - Wiele osób ma takie „skarby”, które kurzą się na półkach, w piwnicy. To mogą być stare plakaty, figurki, książki. Po to, by znalazły nowy dom, organizujemy nasz Fantastyczny Kiermasz - wyjaśnia Arkadiusz Sobański, prezes ZKF Ad Astra. Wstęp bezpłatny. (md)

## KONCERT

## Jazz w Piekarni

W sobotę, 18 listopada, o 20.00 w Piekarni Cichej Kobiety przy ul. Fabrycznej 13 kolejna jazzowa uczta. Publiczności zaprezentuje się Andy Middleton & Wojciech Pruszyński Trio. Andy Middleton, saksofonista, aranżer i pedagog, po blisko 20 latach na nowojorskiej scenie jazzowej w 2006 r. przeniósł się do Austrii, gdzie uczy na Uniwersytecie Muzyki i Sztuki w Wiedniu. U jego boku wystąpi znane już zielonogórskim słuchaczom trio w składzie: Wojciech Pruszyński (fortepian), Michał Nienadowski (bas) i Przemysław Jarosz (perkusja). Bilety: 40 zł, rezerwacje: 501 093 724. (ah)

## POMOC

## Po prostu bądźmy dla siebie!

**2,5 tys. pluszaków, 1,1 tys. zdrowych soków oraz 2,3 tys. słodkości - to efekt zbiórki „Jestem dla ciebie”, którą zorganizowała Olga Rachwalik, 18-letnia licealistka. W akcję dla podopiecznych Centrum Leczenia Dzieci i Młodzieży w Zaborze włączyła się SP 27 oraz Ośrodek Socjoterapeutyczny „Gniazdo”.**

- Skąd wziął się pomysł na zbiórkę dla CLDiM?

**Olga Rachwalik:** - Wszystko zaczęło się od akcji w Sulechowie, która poświęcona była zdrowiu psychicznemu. Zauważyłam, że coraz więcej osób zmagają się z takimi problemami. Ja sama walczyłam z depresją, koleżdy i koleżanki opowiadali mi o swoich chorobach i dolegliwościach. Uznałam, że potrzeba, by inni poczuli, że nie są sami, że mogą liczyć na pomoc. I dlatego przy wsparciu urzędu miasta i Sulechowskiego Domu Kultury rozwiesiłam w miejscach publicznych zaprojektowane przez siebie plakaty motywacyjne. Znalazły się na nich cytaty z twórczości m.in. Kwiatu Jabłoni, Kasi Nosowskiej, Darii Zawiałowej. Pomysł wypalił, ale to wciąż było dla mnie za mało! Chciałam, aby ta pomoc nabrała realnych kształtów. Postanowiłam wesprzeć podopiecznych Centrum w Zaborze, gdzie znajduje się dziecięcy ośrodek psychiatryczny.

- Co było najtrudniejsze?

- Kwestie formalno-prawne! Zależało mi, by wszystko odbyło się w 100 proc. zgodnie z przepisami. Musiałam poznać niuanse i zasady na portalu [zbiorki.gov.pl](http://zbiorki.gov.pl). Po-



Olga Rachwalik

Uczy się w Liceum Ogólnokształcącym w Sulechowie. Interesuje się m.in. kaligrafią i muzyką. W przyszłości zamierza studiować psychologię lub pedagogikę specjalną na Uniwersytecie Zielonogórskim.

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

tem poszło z górki. Kolejne instytucje, ośrodki, szkoły, strażacy z OSP zgłaszały chęć wsparcia inicjatywy. Z Zielonej Góry skontaktował się Ośrodek Socjoterapeutyczny „Gniazdo” oraz SP 27, gdzie zbierano dary. Miały to być pluszowe

zabawki, ale darczyńcy zaczęli też przekazywać soki, słodkości, książki, a nawet głosniki! Wszystkie dary w październiku zawiozłam do Centrum w Zaborze. Było mi bardzo miło, gdy zobaczyłam uśmiechy dzieci, które pomagały nosić pacz-

ki. Poczulałam satysfakcję, że udało nam się wspólnie zrobić coś dobrego.

- Czy wcześniej angażowałaś się w takie inicjatywy?

- Jako wolontariuszka pomagałam w moim liceum i domu kultury w Sulechowie. Ale akcja na taką skalę, w kilku miejscowościach? To był mój pierwszy raz! W wakacje skończyłam 18 lat. Zdałam sobie sprawę, że dorosłość otwiera nowe możliwości. Postanowiłam nie czekać, chciałam się zaangażować w nowy projekt, we wrześniu ruszyłam ze zbiórką „Jestem dla ciebie”. To była spontaniczna decyzja.

- Co byś doradziła osobom, które mają podobne pomysły, ale się wahają?

- Nie warto się bać, bo możemy przegapić życie! Czasami trzeba zaryzykować i podjąć decyzję. Jeśli zdamy sobie sprawę, że pomagamy potrzebującym, samotnym, opuszczonym osobom, to jestem pewna, że znajdziemy w sobie odpowiednią siłę i samozaparcie do realizacji celów.

- Dziękuję.

Maciej Dobrowolski

## PIÓRKIEM CEPRA &gt;&gt;&gt;



Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy

ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 10, 65-048 Zielona Góra

e-mail: [redakcja@Lzg24.com.pl](mailto:redakcja@Lzg24.com.pl), tel. 666 848 983

P.O. redaktora naczelnego: Agnieszka Hałas

Redaktor prowadząca: Daria Słowińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra

Nakład: 65 tys.

**Pani Katarzynie Jasickiej**  
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

**Taty**

składają  
Prezydent Zielonej Góry  
i pracownicy Urzędu Miasta

**Rodzinie**  
wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci

**Wojciecha Wimońcia**

pierwszego i wieloletniego dyrektora SP 19

składają  
Prezydent Zielonej Góry  
i pracownicy zielonogórskiej oświaty



## Z ŻYCIA MIASTA &gt;&gt;&gt;



Zielonogórzanie uczcili Narodowe Święto Niepodległości. Uroczystości miejskie odbyły się na pl. Matejki. W programie było m.in. podniesienie flagi państwowej, odegranie hymnu i złożenie kwiatów pod pomnikiem 100-lecia Odzyskania Niepodległości.

FOT. PIOTR JĘDZURA



Kilkuset rowerzystów o 11.11 wystartowało z pl. Bohaterów w 10. edycji Rajdu Rowerowa Niepodległa. Sygnał tradycyjnie dał marszałek Józef Piłsudski. Biało-czerwona kolumna przejechała do Lubuskiego Muzeum Wojskowego w Drzonowie.

FOT. PIOTR JĘDZURA



W świąteczną sobotę Janusz Kubicki spotkał się w Palmiarni z kombatantami. Patriotycznym wspomnieniem nie było końca. Prezydent złożył życzenia m.in. Wandzie Skorulskiej, która 11 listopada obchodzi urodziny i Janowi Dzielulakowi, który 17 listopada skończy sto lat! (md)

FOT. PIOTR JĘDZURA

## OS. POMORSKIE • OS. ŚLĄSKIE

# To nie koniec, piłka nadal w spółdzielczej grze

**Minął pierwszy tydzień głosowania w ramach Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. Członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej „Kisielin” wybierają nową radę nadzorczą.** - Jest dobrze, ale to nie znaczy, że nie może być lepiej. Nie zwalniamy tempa! - apeluje do mieszkańców Dariusz Prchała, członek grupy Wspólna Zmiana.

Od 10 listopada członkowie SM „Kisielin” z poszczególnych budynków spotykają się po kolei w klubie „Grymas”, w dni powszednie o godz. 16.30, aby zagłosować na nowych członków rady nadzorczej. Gra idzie o dużą stawkę, bo to nowa rada wybierze później prezesa spółdzielni - a taki był główny cel niezadowolonych spółdzielców, aby odsunąć Jerzego Biczyska od władzy i wybrać kompetentnego następcę.

**Dwie rezerwy**

Inicjatorzy osiedlowej rewolucji, grupa mieszkańców Wspólna Zmiana, wystawili 11 kandydatów w wyborach. Zapewniają oni, że dopilnują, aby na os. Pomorskim i Śląskim w końcu zapanował spokój, a spół-

dzielnia działała transparentnie i w interesie wszystkich swoich członków. Obecne władze zablokowały jednak zgłoszenia dwójki kandydatów: Ireny Erber oraz Dariusza Prchała. Stało się tak, mimo że decyzję negatywnie zaopiniował Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych w Zielonej Górze. Dlatego na liście znalazły się dwie inne „rezerwowe” osoby z grupy Wspólna Zmiana: Grażyna Borodyno oraz Maria Widz.

- Mieszkam na osiedlu ponad 30 lat - mówi pani Grażyna. - Moją kandydaturę uzasadniam 30-letnią pracą w administracji państwowej, w tym prawie 20 lat jako główna księgowia. Doświadczenie i wiedza w zarządzaniu pozwolą mi na bieżącą analizę fi-

nansową, planowanie, realizację dochodów i wydatków spółdzielni. Pragnę, aby wszystko co dotyczy mieszkańców było jawne, przejrzyste i dostępne online.

Podobne postulaty zgłasza pani Maria: - Znam nasze cele, które jako mieszkańcy chcielibyśmy osiągnąć, ale też problemy, które w najbliższym czasie należy rozwiązać. Jestem przekonana, że księgowanie wpływów i kosztów na poszczególne bloki pozwoli nam decydować, na co chcemy wydawać nasze pieniądze - przekonuje zielonogórzanka.

**Wpisz się na listę**

Mecenas Magdalena Bobek, która wspiera prawnie mieszkańców, informu-

je, że na razie głosowanie przebiega sprawnie. - Każda z dotychczasowych części trwała około godziny. Przed wejściem każdy jest zobowiązany wpisać się na listę członków uprawnionych do wzięcia udziału w walnym zgromadzeniu. Jeżeli zastępuje nas pełnomocnik, to oprócz pełnomocnictwa musi też mieć dowód osobisty. Pamiętajmy, że taka osoba może reprezentować tylko jednego członka spółdzielni - wyjątnia mecenas Bobek. I dodaje, że wzór pełnomocnictwa jest dostępny na stronie wspolna-zmiana.pl.

**Próba podszycia?**

Konsternację wśród mieszkańców wywołały rozwiązane ogłoszenia tzw. grupy inicjatywnej, gdzie znaj-

dają się nazwiska kandydatów do nowej rady nadzorczej. W opinii części osób jest to próba podszycia się pod spontaniczny ruch mieszkańców. - W przeważającej części ta lista składa się z obecnych członków rady, którzy zrzekli się mandatu - wskazuje M. Bobek.

Aby nie doszło do pomyłki, przedstawiciele Wspólnej Zmiany przed każdym głosowaniem rozdają na miejscu ulotki informacyjne. - Z tego, co obserwujemy, frekwencja jest dość spora - mówi D. Prchała. - Nie mamy dostępu do protokołów, ale wraz z mieszkańcami bloków czujemy nad liczeniem głosów i na razie jesteśmy dobrej myśli. Nie zwalniamy tego tempa, piłka jest w grze!

(md)

## HARMONOGRAM CZĘŚCI WALNEGO ZGROMADZENIA

- os. Pomorskie 21 - 17 listopada
- os. Pomorskie 20 - 20 listopada
- os. Pomorskie 17 - 21 listopada
- os. Pomorskie 16 - 22 listopada
- os. Pomorskie 15 - 23 listopada
- os. Pomorskie 14 - 24 listopada
- os. Pomorskie 11 - 27 listopada
- os. Pomorskie 10 - 28 listopada
- os. Pomorskie 7 - 29 listopada
- os. Pomorskie 6 - 30 listopada
- os. Pomorskie 4 - 1 grudnia
- os. Pomorskie 3 - 4 grudnia
- os. Pomorskie 1 - 5 grudnia
- os. Śląskie 1 - 6 grudnia
- os. Śląskie 2 - 7 grudnia
- os. Śląskie 4 - 8 grudnia
- os. Śląskie 5 - 11 grudnia
- os. Śląskie 6 - 12 grudnia
- os. Śląskie 7 ABCDEFG - 13 grudnia
- członkowie spółdzielni ze wspólnoty os. Pomorskie 2, 12 oraz os. Śląskiego 8, 9, 11 - 14 grudnia

## KONSULTACJE

## Nazwa dla kąpieliska? H<sub>2</sub>Ochła!

Zielonogórzanie wybrali w konsultacjach nazwę dla powstającego kąpieliska w Ochli. - To będzie H<sub>2</sub>Ochła - podaje wyniki głosowania radny Filip Gryko, który jest pomysłodawcą całej inicjatywy.

Prace w Ochli są już na końcowym etapie. Mijając plac budowy, zobaczymy kolorowe zjeżdżalnie, budynki

i elementy infrastruktury, gdzie znajdą się liczne atrakcje dla odwiedzających. Wiele osób już nie może się doczekać zabawy na kąpielisku, zanim to jednak nastąpi, miasto postanowiło zorganizować konkurs na nazwę dla tego miejsca.

- Oddaliśmy podjęcie decyzji zielonogórzanom, chcemy, żeby mieli jak największy wpływ na to, co się dzieje w mieście. Przecież to dla nich powstaje nowe kąpielisko - podkreśla Filip Gryko, radny Zielona Razem. Przypomina, że pomysł z wyborem nazwy sprawdzili się już np.

dla Sky Parku na dachu wielopiętrowego parkingu przy Palmiarni.

Głosowanie na nazwę dla kąpieliska odbyło się na miejskim portalu zielonagora.konsultacjejst.pl. Zielonogórzanie wybierali spośród pięciu zgłoszonych wcześniej propozycji. Zwycięska okazała się H<sub>2</sub>Ochła, zdeklasowała konkurencję i zdobyła aż 528 głosów. Za nią były: Ochlolandia (267 głosów), Ochła Splash (263), ChOchła (252) oraz Kolorado (100).

- Zielonogórzanie wybrali fajną nazwę i teraz cierpli-

wie musimy poczekać na otwarcie atrakcji. Jestem przekonany, że to będzie fantastyczne miejsce, które przyniesie wiele radości wszystkim - zaznacza F. Gryko.

Przypomnijmy, oprócz zjeżdżalni i basenu o powierzchni ok. 2 tys. mkw. na terenie kąpieliska powstaną piaszczyste i trawiaste plaże, boiska (m.in. do siatkówki), strefa chillout'u z miejscem na grilla i gastronomią, wodny zakątek dla maluchów. Głównym wykonawcą inwestycji jest Exalo Drilling.

(md)

**Rodzinie**  
wyraży szczerego i głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**ANTONINY  
AMBROŻEWICZ-SAWCZUK**

Radnej Gminy Zielona Góra,  
członkini Rady Sołectkiej Raculi,  
społeczniczki

składają  
Prezydent Zielonej Góry  
i Rada Dzielnicy Nowe Miasto



# Centrum jest otwarte dla każdego



**W siedzibie Wydziału Informatyki, Elektrotechniki i Automatyki obchodzono 15-lecie Rady Studentów z Niepełnosprawnościami. Uroczyste otwarto Centrum Równości, Dostępności i Wsparcia.**

W wydarzeniu wzięli udział: rektor - prof. dr hab. Wojciech Strzyżewski, prorektor ds. rozwoju i finansów - dr hab. inż. Andrzej Pieczyński, prof. UZ, pełnomocnik rektora ds. osób z niepełnosprawnościami - dr hab. Marcin Garbat, pełnomocnik rektora ds. dostępności - dr hab. Ewa Skorek, prof. UZ, opiekun Rady Studentów z Niepełnosprawnościami - dr Katarzyna Kochan, przedstawiciele Rady Studentów z Niepełnosprawnościami, pracownicy i studenci UZ.

## Są windy i platformy

Wydarzeniu towarzyszyła konferencja „Specjaliści mogą wszystko - 15-lecie Rady Studentów z Niepełnosprawnościami Uniwersytetu Zielonogórskiego”, która była podsumowaniem dotychczasowych lat działalności. Przedstawiono początki Rady, potrzeby osób z niepełnosprawnościami, którym uczelnia stara się pomóc, by zwiększyć komfort uczenia się i pracy, zadania, jakie wykonała m.in. za sprawą projektu „UZ dostępny dla



**Centrum Równości, Dostępności i Wsparcia znajduje się na parterze budynku A-2 na kampusie A**  
FOT. KAZIMIERZ ADAMCZEWSKI UZ

wszystkich”, dotychczasowe sukcesy i plany.

Zuzanna Oziębala, studentka pierwszego roku pedagogiki specjalnej, przyznała, że uczelnia jest dobrze przystosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami: - Są windy, platformy, dostosowane toalety na każdym piętrze, tak samo w akademikach, naprawdę jest idealnie. W momencie, kiedy coś pójdzie nie tak, zawsze jest grupa ludzi, która chętnie mi pomoże. Również społeczność jest tutaj bardzo ważna i bardzo pomocna - powiedziała studentka.

Najbardziej zasłużeni otrzymali dyplomy będące podziękowaniem za wkład w działalność Rady Studentów z Niepełnosprawnościami.

## Wsparcie dużej rzeszy

Ważnym punktem dnia było uroczyste otwarcie Centrum Równości, Dostępności i Wsparcia. Znajduje się ono na parterze budynku A-2 na kampusie A. Teraz w jednym miejscu będzie można uzyskać wspar-

cie, potrzebne informacje czy też zintegrować się z innymi studentami. Jak podkreślił prof. A. Pieczyński: - Rola tej jednostki jest bardzo ważna, ponieważ dotyczy wsparcia dużej rzeszy osób. Aktualnie mamy ponad 200 studentów z orzeczeniem o niepełnosprawności.

Centrum jest otwarte dla każdego, również dla osób, które np. potrzebują wsparcia chwilowego, rozmowy czy chciałyby zgłosić problem, który zauważają na uczelni. - Jest to Centrum, które zapewnia równe traktowanie, dostępność, wsparcie osób z niepełnosprawnościami. Znajduje się tutaj również poradnia psychologiczna, każdy może w razie potrzeby uzyskać odpowiednią, fachową pomoc - podsumował profesor.

Informacje o działalności Centrum Równości, Dostępności i Wsparcia oraz godziny dyżurów specjalistów znajdują się na stronie: [crdw.uz.zgora.pl](http://crdw.uz.zgora.pl).

Katarzyna Doszczak  
Biuro Prasowe UZ

## SENIORZY

### Na pomoc zielona koperta

**Ułatwia podejmowanie decyzji ratownikom, może uratować niejedno życie. Czy twoja koperta życia zawiera aktualne informacje?**

Szczególnie pomocna jest w przypadku osób starszych, schorowanych, samotnych. Ale nie tylko. W obliczu dużego stresu, a taki zawsze towarzyszy okolicznościom wezwania pogotowia, pamięć zawodzi chorego, ale często i jego bliskich. - Przestrasze-

ni, często wiedzą coś, ale nie do końca - mówił nam kiedyś Robert Górski, lekarz Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Zielonej Górze i radny, jeden z inicjatorów zielonogórskiej koperty życia. Ta jest prostym i skutecznym sposobem na niepamięć.

Po raz pierwszy koperty życia w naszym mieście pojawiły się sześć lat temu i tylko w pierwszym roku istnienia pakiety złożone z ankiety informacyjnej o stanie zdrowia pacjenta i zażywanych przez niego leków, woreczka foliowego ze strunowym zapięciem, naklejki oraz ulotki trafiły do rąk 14 tys. zielonogórczan. Zgodnie

z zasadą wypełnili ankiety, umieszczając je w lodówkach (bo każdy ją ma), a naklejkę, która „na dzień dobry” informuje ratownika o tym, że „Tu znajduje się koperta życia”, przykleili do drzwi wejściowych.

- Warto ją mieć, żeby poczuć się bezpieczniej. Dzięki kopercie - najlepiej by była podpisana przez lekarza rodzinnego - pracownicy pogotowia mają kompendium wiedzy o naszym zdrowiu, chorobach i zażywanych lekach. Ona może nas uratować - mówi Małgorzata Szachowicz, ambasadorka programu ZGrani Zielonogórzanie 50+, który od po-

czątku kolportował pakiety w swoim biurze w ratuszu.

Ostatnio pracownicy programu przypomnieli nam, że kopertę życia należy regularnie uaktualniać w przypadku nowych chorób i zmiany leków lub ich dawkowania. Nieaktualne informacje nie pomogą medykom i nie uratują nam życia. Pakiet jest dostępny też dla osób, które go jeszcze nie mają.

Koperty życia można pobrać w biurze ZGranych Zielonogórczan 50+ w ratuszu (wejście od strony ul. Kościelnej). Biuro czynne jest w poniedziałki i środy w godz. 9.00-17.00, a we wtorki, czwartki i piątki w godz. 9.00-15.00. (el)

# PREZYDENT NA 96 FM

index 96 fm

AKADEMICKIE RADIO  
UNIwersytetu ZIELONOGÓRSKIEGO

**KAŻDA ŚRODA GODZ. 12.30**

tel. (68) 326 96 96

## PRZY CZWARTKOWYM OBIEDZIE

Andrzej Brachmański

### Między dawnymi a nowymi laty

Przechodziłem obok ratusza i zauważyłem, jak zbijają jakiejś budki. - Co robicie? - spytałem pracujących. - Robimy wystawę na temat dziedzictwa Ziemi Zachodnich - odpowiedzieli. Znow wścianie bogoojczyźnianej wersji historii - pomyślałem.

Dzień później wystawa, a raczej wystawka, była gotowa. Zaskoczenie - bardzo ciekawe spojrzenie na dzieje naszych ziem. Maleńka ekspozycja mówi o dziedzictwie materialnym na Ziemiach Zachodnich i Północnych (lubię to określenie, które choć uważane za „komunistyczne”, to nie narodziło się w PPR, lecz w czasie wojny w poznańskim konspiracyjnym Instytucie Zachodnim i dobrze oddaje istotę sprawy). Po raz pierwszy spotkałem się z takim podziałem: Dziedzictwo Zastane, Dziedzictwo Wszczepione, Dziedzictwo Wytworzone, Dziedzictwo Utracone. Podział jakże prosty i klarowny. „Całe dzieciństwo upłynęło mi właśnie w otoczeniu przedmiotów, które dziedziczyliśmy po poprzednich mieszkańcach” - cytują na wystawie Macieja Słonimskiego. Te przedmioty,



mimo tylu lat są wśród nas, zielonogórskie kamienie, przebijające spod tynku stare szyldy, ale i meble, takie jak biurko, przy którym piszę ten tekst, zachowane krzesła, maszyny, narzędzia. Dziedzictwo wszczepione - przywieźli je nasi przodkowie, przybyli tu dobrowolnie - jak szambelan Piotrowski i kolejarze z Wielkopolski albo przymusowo - jak rodzina Korców czy Kwaśniewskich. Jest też dziedzictwo, które wytworzyliśmy, mieszkając tu - nowe osiedla,

dorobek teatru czy uniwersytetu. Ale... nic nie jest jednoznaczne. Ot, winiarstwo. Niby za Niemca robiono tutaj kwaśne wina, ale gdyby nie Zarugiewicz, który przybywszy z dalekich Karpat, „wszczepił” przybyszom z Wielkopolski i zza Buga szlachetną sztukę tworzenia napoju Dionizosa, to kto wie, czy Zielona Góra byłaby dziś Bachusowym miastem. A Emma? Jest dziedzictwem zastanym czy wytworzonym? Zastanym? Przecież nie było jej przez lata. Wytworzonym? Niby tak, ale bez tamtej Emmy przedwojennej, nie byłoby Emmy dzisiejszej (i oczywiście uporu Czyżniewskiego, który tak długo przekonywał prezydenta Janusza Kubickiego, że warto, aż ten podzielił zdanie Tomka).

Jestem przeciwnikiem tezy, że kontynuujemy wielowiekowe tradycje tych ziem, moim zdaniem II wojna przerwała brutalnie ciągłość ich historii i pisze się ona od nowa. Z drugiej strony uczymy się na historii, że podbijający często przejmują dziedzictwo ludów podbitych. Wprawdzie dawniej zdobycie terytorium nie wiązało się z masowym exodusem pokonanych, więc to przejmowanie dziedzictwa było bardziej naturalne, ale w tym przypadku mamy do czynienia nie tyle z przejęciem dziedzictwa, ile z adaptacją jego fragmentów. Tak, ta koncepcja jest jedną z najlepszych konstrukcji socjologicznych ostatnich lat - dlatego warto zajrzeć pod drewniane budki stojące przy ratuszu.

A potem, trochę nielegalnie, bo to jeszcze plac budowy, przejść się po parku Tysiąclecia. To sztandarowy przykład, jak dziedzictwo zastane, które nie wytrzymało konfrontacji z uczuciami nowo przybyłych (bo nie jest tak, że likwidacja cmentarza niemieckiego nie spotkała się z przychylnością), po latach, w nowym pokoleniu, przekształca się w nowe „dziedzictwo wytworzone”, nawiązujące do tego, co było. Myślę, że prezydent miasta, przecinając wiosną wstęgę na wejściu do odnowionego parku Tysiąclecia, symbolicznie nie przetrnie więzi między dawnymi a nowymi laty, lecz je z powrotem zwiąże.



## PRODUKT REGIONALNY

# W Coffee Hunter polują na wyrafinowane smaki

**Piliście kawę o smaku i aromacie rumu, ale bez grama alkoholu?** Przy ul. Rzeźniczka 3a - w palarni kawy z kawiarnią - wszystko jest możliwe. Ten eksperyment polegał na przechowywaniu ziaren w beczkach po trunku. Na tym poszukiwania smaku ekipy z Coffee Hunter bynajmniej się nie kończą.

Choć ziarna kawy do Zielonej Góry przyjeżdżają z Etiopii, Sumatry, Kostaryki, Salwadoru, Brazylii, Kolumbii, Kuby, Dominikany czy Indii, palone są na miejscu. Dlatego Coffee Hunter widnieje na liście naszych produktów regionalnych. Głównym myśliwym, który poluje na jakościową kawę jest Jarosław Pilarczyk. Przez lata pracował w korporacji kawowej. Któregoś dnia kupił kawę z kraftowej palarni i trudno już było mu wrócić do tej przemysłowej. Zaczął eksperymentować, co doprowadziło do założenia w 2016 roku Coffee Hunter. Dziś pracuje tu 10 osób, w tym cztery w palarni. Kawę można kupić na miejscu, na Twoim Zielonym Targu w Ochli albo przez sklep internetowy [www.coffeehunter.pl](http://www.coffeehunter.pl)

## Ręczna robota

- Nawet najlepsza kawa nie uraczy nas dobrym smakiem, jeśli nie będzie odpowiednio i świeżo wypalona - twier-



- Co dwa tygodnie, w niedzielę o 13.00, zapraszamy na korepetycję z parzenia kawy - mówi Jarosław Pilarczyk

FOT. BARTOSZ MIROSŁAWSKI

dzi J. Pilarczyk. - W Coffee Hunter wypalamy kawę surową w niewielkich ilościach, na bieżąco potrzeby klientów. Nie prowadzimy palarni przemysłowej. Można powiedzieć, że to „ręczna robota”.

Kawę palą w piecach bębnowych metodą mistrzow-

ską, po kraftowemu. Po wypaleniu jest chłodzona powietrzem z otoczenia. Taki sposób przetwarzania kawy gwarantuje jej najwyższą jakość. - Sprawia, że bogactwo smaku i aromatu zostaje w ziarnach odpowiednio zamknięte i możemy się

nimi delectować - kwituje J. Pilarczyk.

Wszystkie etapy pracy ekipa omawia wspólnie. Wybiera tylko takie ziarna, które uznaje za najlepsze, a przed zakupami próbuje dowiedzieć się jak najwięcej o kawie i dostawcy.

Ważnym partnerem jest sam piec. - Pracujemy z programem, który umożliwia bieżącą analizę temperatury ziarna i powietrza. Liczy tempo ich wzrostu lub spadku, pomaga lepiej zrozumieć zachodzące w czasie palenia procesy - tłumaczy J. Pilarczyk. - Mając tę wiedzę, możemy decydować o korektach.

Wszystkie decyzje podejmują po cuppingu, czyli testowaniu kaw. Odbywa się po kilku dniach od palenia, kiedy kawa odgazuje i wszystkie wartości sensoryczne się uwypuklą. To odpowiedni moment na refleksję nad słodczyca, kwasowością czy aromatem. Jeśli smaki nie satysfakcjonują, starają się dostosować palenie tak, by kawa z konkretnego regionu użytkowała charakterystyczne dla niego nuty smakowe.

## Korepetycje w kawiarni

Mimo że profesjonalne parzenie kawy sięga XVIII

wieku, kultura picia kawy w Polsce jest wciąż na niskim poziomie. To spory obszar do edukowania. Dlatego Coffee Hunter w swojej kawiarni przy ul. Rzeźniczka organizuje bezpłatne warsztaty. Miłośnicy kawy pobierają tu lekcje od fachowców co dwa tygodnie w niedzielę o 13.00. Korepetycje trwają do dwóch godzin. - Uczymy, jak parzyć kawę alternatywnymi metodami - zaprasza właściciel.

Jeśli chodzi o kawę, nie jest restrykcyjny. Raczej zachęca i pomaga otworzyć oczy, niż krytykuje. W Coffee Hunter dolewając mleka do aromatycznego napoju na pewno nie usłyszymy, że go bezczęścimy. (ah)

\*\*\* Przypominamy, że na łamach „Łącznika”, przy współpracy z Lubuskim Centrum Produktu Regionalnego, prezentujemy lokalnych producentów. Z nami dowiecie się, co dobrego i gdzie można skosztować!

## INICJATYWA

### Pierwszy ogród społeczny

**Grupa mieszkańców skrzyknęła się i tworzy pierwszy w mieście ogród społeczny. W Parku Tysiąclecia wydzielono rabaty i ustawiono donice, niebawem pojawią się tu kwiaty i zioła.**

- To fantastyczna forma integracji zielonogórczan, którzy mieszkają w sąsiedztwie parku Tysiąclecia - mówi Renata Zdanowicz, współorgani-



- Każdy może dołączyć do społecznych ogrodników - zachęcają Grzegorz Hryniewicz i Renata Zdanowicz

FOT. MATERIAŁY UM

zatorka ogrodu społecznego. - Mieszkańcy z własnej inicjatywy przekopują ziemię, sadzą rośliny, przy tym piknikują i świetnie się bawią.

- W parku cały czas coś się dzieje - mówi Grzegorz Hryniewicz, prezes stowarzyszenia „Warto Jest Pomagać”. - Po rewitalizacji miejsce zyskało nowe oblicze, ale też wiele nowych funkcji, również społecznych.

Ogród to inicjatywa mieszkańców, przy współpracy z urzędem miasta i stowarzyszeniem „Warto Jest Pomagać”. Do zagospodarowa-

nia są tarasy przy skateparku oraz donice w sąsiedztwie Galerii WJP. Ideą ogrodu jest stworzenie przyjaznego miejsca spotkań, gdzie można pracować przy sadzeniu roślin i ziół, ale główne skrzydło gra integracja międzypokoleniowa.

- W najbliższym czasie WJP planuje ufundować zestaw narzędzi ogrodowych dla społeczników. Każda nowa inicjatywa, która aktywizuje mieszkańców, jest ważna. Park Tysiąclecia to miejsce, które cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Spo-

tykają się tu całe rodziny, łączą się pokolenia - dodaje G. Hryniewicz.

- Każdy może do nas dołączyć, wystarczy odwiedzić nasz facebookowy profil: Ogród Społeczny w parku Tysiąclecia - zachęca R. Zdanowicz. Można się też zapisywać w siedzibie „Warto Jest Pomagać”. - Nie ma znaczenia, czy macie doświadczenie w pracach w ogrodzie, wszystkiego można się nauczyć, nam zależy na stworzeniu grupy mieszkańców, która będzie działać razem - mówi G. Hryniewicz. (tc)

## WYDARZENIE

### Komiks z baletnicą

**Spotkanie z fotografem Pawłem Janczarukiem i baletnicą Nataszą Woźniak odbędzie się w sobotę, 25 bm., o 12.00 w mediotece Góra Mediów. Artyści opowiedzą o swoim komiksie „Baletnica w Krainie Czarów”.**

Zielonogórski komiks to fotorealistyczne wydawnictwo zrealizowane w całości w naszym mieście, od lipca do września. Ma 48 stron, zawiera 257 białych-czarnych zdjęć (format A5, okładka ko-

lorowa). Oparty jest na motywach powieści „Przygody Alicji w Krainie Czarów” Lewisa Carrolla.

- Akcja powieści Carrolla rozpoczyna się w ciepły, letni dzień - mówi Paweł Janczaruk. - Alicja siedzi nad brzegiem rzeki. Sennie zerka do książki, którą czytała jej siostra. Książka wydaje jej się nudna, bo nie ma żadnych ilustracji. 159 lat później postanowiłem z Nataszą uzupełnić te braki i przenieść akcję w znane i mniej znane miejsca Zielonej Góry.

P. Janczaruk jest artystą Fotoklubu RP, prowadzi Pracownię Edukacji Fotograficznej na Zielonogórskim Uni-

wersytecie Trzeciego Wieku, Akademię Wychowania Fotograficznego i grupę Fotokrates. Natasza Woźniak w projekcie fotografa pn. „Baletnice w mieście” uczestniczy od 2021 r. Jest uczennicą Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej im. Olgi Sławskiej-Lipczyńskiej w Poznaniu. Wcześniej tańczyła w sekcji baletowej prowadzonej przez Anielę Annę Sidło i w sekcji tańca współczesnego MCIK „Dom Harcerza”.

Spotkanie autorskie poprowadzi Magdalena Faron. Sobota, 25 listopada, godz. 12.00, medioteka Góra Mediów przy al. Wojska Polskiego 9. (rk)

## KONFERENCJA

### Bagaż na całe życie

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - Biuro Profilaktyki i Przeciwdziałania Uzależnieniom zaprasza na konferencję „Spektrum Płodowych Zaburzeń Poalkoholowych (FASD) - bagaż na całe życie”, która odbędzie się 27 bm. w hotelu Ruben. Jest adresowana m.in. do psychologów, pedagogów, pracowników uczelni, logopedów, kuratorów, rodzin zastępczych i wszystkich, którzy w pracy spotykają się z problematyką FASD. Zgłoszenia uczestników do 20 bm. - karta zgłoszeniowa na [www.probal.zielonagora.pl](http://www.probal.zielonagora.pl), wypełnioną należy wysłać na adres: profilaktyka@mops.zgora.pl. Informacje tel. 68 411 51 70. (dsp)

## PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn.zm.)

## INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr. telefonów: (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655 i (+48) 68 47 55 688



## SOŁECTWA

# Inwestują w lampy, wiaty i place zabaw

**Na placu zabaw w Ochli staną zestawy do ćwiczeń i trampolina, w Krępie, Janach i Przylepie - lampy przy kilku ulicach. Zatonie zyskało wiatę rekreacyjną, Zawada szatnię przy boisku sportowym.**

W Zatoniu w sąsiedztwie terenu sportowo-rekreacyjnego powstała drewniana wiatka, o którą upominali się mieszkańcy. Inwestycja kosztowała 91 tys. 800 zł. - U nas sporo się dzieje, potrzebne było miejsce do integracji sąsiedzkiej, spotkań towarzyskich i przyjaznych rozmów przy ognisku - mówi sołtys Krzysztof Sadecki. - Dodatkowo, co ucieszyło młodzież, zainstalowaliśmy piłkochwyty przy boisku - mają 30 i 45 metrów.

W Ochli przy ul. Topolowej, w sąsiedztwie przychodni, trwa rozbudowa i wyposażenie placu zabaw. - Chcemy, by mieszkańcy byli zdrowi i wysportowani. Dodajemy elementy do placu zabaw: zestawy do ćwiczeń dla dzieci i dorosłych, street workout i trampolinę. W 2024 r. dołożymy kolejne atrakcje - informuje sołtys Dorota Bojar. Koszt zadania to 76 tys. 341 zł.



Sportowcy z Zawady mają już przy boisku szatnię

Do końca roku nowe lampy pojawią się w Krępie przy ul. Odrzańskiej (51 tys. 893 zł, fundusz sołecki), w Nowym Kisielinie przy ul. Leśnej i Sosnowej (35 tys. 328 zł, fundusz sołecki) i w Przylepie przy ul. Działkowej i Leśnej

(57 tys. 771 zł, fundusz sołecki).

W Raculi oświetlono ulice: Dunikowskiego (Kosmowskiej), Zakole, Świerkowa, Polną, Jaśminową, Saperską. Do końca grudnia energooszczędne lampy staną przy

ul. Zielnej. Zadanie kosztowało 388 tys. 512 zł, sfinansowano je z funduszu chodnikowego na lata 2020-2023. Plac rekreacyjno-sportowy przy ul. Rodła doposażono w zabawki i stojaki dla rowerów. Cały teren odwodniono i utwardzono. Plac zyskał drewnianą wiatę, która zostanie wykorzystana przy organizacji imprez sołeckich. - Od kilku lat dopieszczamy plac rekreacyjny - mówi radny Tomasz Sroczyński. - Korzystają z niego mieszkańcy i uczniowie Zespołu Edukacyjnego nr 4. Dorobiliśmy się skrzynki elektrycznej, podłączyliśmy wodę, mamy monitoring. Jesteśmy samowystarczalni.

W Janach rozbudowano oświetlenie - uzupełniono słupy oświetlenia ulicznego oraz rozbudowano przyłącze kablowe. Inwestycja z funduszu sołeckiego zamknęła się w kwocie 36 tys. 39 zł.

Na placu zabaw w Sucheju dostawiono elementy małej architektury. To wyda-

tek rzędu 229 tys. zł, pokryty z „chodnikowego” funduszu sołeckiego i budżetu miasta.

**Duże inwestycje w dzielnicy Nowe Miasto:**

- budowa ścieżki rowerowej Otyń-Niedoradz-Zielona Góra (4,58 km trasy biegnie przez dzielnicę) - 5 mln 835 tys. 840 zł,

- zagospodarowanie terenu Las Odrzański, wykonano szlak pieszo-rowerowy do przystani w Krępie oraz zagospodarowano teren przy przystani - 3 mln 723 tys. 472 zł, w tym dofinansowanie z RPO Lubuskie 2020 - 3 mln 133 tys. 743 zł,

- Przylep, ul. Skokowa - rewitalizacja terenu wokół placu zabaw, budowa pumphacku, rozbudowa i wyposażenie placu zabaw - 695 tys. 934 zł z budżetu obywatelskiego,

- Zawada, ul. Sportowa, szatnia przy boisku sportowym - 388 tys. 407 zł z budżetu obywatelskiego.

(rk)

## WOŚP

## Rejestracja wolontariuszy

**Zielonogórski sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy informuje, że rozpoczął się nabór wolontariuszy, którzy chcą kwestować w mieście podczas 32 Finału WOŚP.**

- W tym roku kwestować będzie u nas 325 wolontariuszy - mówi szef zielonogórskiego sztabu Filip Gryko. - Każda zarejestrowana osoba otrzyma identyfikator, puszkę kwestarską oraz serduszką. Zbiórka środków odbywać się będzie wyłącznie w dniu 32. Finału WOŚP, 28 stycznia 2024 r. Rejestrować się mogą także firmy i instytucje, aby uzyskać puszkę stacjonarną. Nabór odbywa się tylko online, rejestracja na stronie: <https://iwolontariusz.wosp.org.pl>. Zawsze można zadzwonić na zielonogórski, sztabowy nr tel. 603 307 450 (Krzysztof), by uzyskać pomoc przy rejestracji. - Zapraszamy do współpracy i chyba nie musimy przypominać, że liczba miejsc jest ograniczona! - zaznaczają sztabowcy. Zielonogórski sztab szuka też ochotników do tzw. banku, czyli liczenia pieniędzy podczas finału WOŚP, zgłoszenia pod nr tel. 510 084 229 (Diana). (is)

## WYWIAD

# Jany mają nową, energiczną sołtyskę

**- Mam dużo energii, widzę sens działania na rzecz drugiego człowieka. Jestem otwarta, szybko nawiązuję kontakty, mam w sobie chęć integrowania ludzi i jestem zorganizowana - te cechy, zdaniem Olgi Jasińskiej-Cieślińskiej, przydadzą się jej podczas sołtysowania.**

**- Jak w Janach wygląda ta integracja? Macie się gdzie spotkać?**

**Olga Jasińska-Cieślińska:** - Mamy bibliotekę, którą planujemy wykorzystać oraz wiatę przy boisku piłkarskim i drugim, wielofunkcyjnym, która zdaje egzamin wiosną i latem. Chodzą mi po głowie spotkania pod kątem rozwoju osobistego i zdrowia mieszkańców. Marzy mi się integracja ponad pokoleniami, a także zajęcia, które zaangażowałyby seniorów. Brakuje nam bycia razem, a przecież ludzie są tego głodni. Mam wrażenie, że czekają na stworzenie wspólnoty. Brakowało tylko kogoś, kto wszystko by spiął, podpowiedział, jak wykorzystać czas wolny i gdzie go spędzić.

**- Co jest największym atutem Jan?**

- To kameralne miejsce, a jednak niedaleko centrum. Możemy się pochwalic porządnym boiskiem wie-

lofunkcyjnym i siłownią pod chmurką, a także placem zabaw. Sołectwo ma piękne miejsca do spacerów i jazdy na rowerze pomimo brakującej infrastruktury dedykowanej tylko rowerom. Można tu spotkać nawet osoby spoza sołectwa, które odkryły to miejsce i wiedzą, że warto tu przyjeżdżać.

**- A co by się przydało w sołectwie?**

- Lepsze oświetlenie i ścieżki rowerowe. Przydałaby się również większa ilość połączeń autobusowych z centrum Zielonej Góry, które obejmowałyby Stożne, będące częścią mojego sołectwa. To na początek. Oczywiście lepsza droga relacji Jany-Zawada.

**- Gdzie i kiedy mieszkańcy mogą się z panią spotkać?**

- Planuję wyznaczyć stałe dyżury, mieszkańcy dostali również mój prywatny numer telefonu. Mam zamiar



**Olga Jasińska-Cieślińska**

Ulubione miejsce nowej sołtyski w Janach? Jej ogród i droga na Stożne. Jest piękna, szczególnie gdy kwitną bzy.

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

zorganizować spotkanie, by usłyszeć, jakie są oczekiwania społeczności. Liczę, że będziemy współpracować, a mieszkańcy włączą się do organizacji wspólnych przedsięwzięć. Chciałabym, żeby wszyscy poczu-

li się odpowiedzialni za to miejsce i korzystali z jego możliwości, a także odkrywali nowe.

**- Jakie ma pani plany wobec sołectwa?**

- Nie planuję rewolucji, raczej ewolucję. Mam zamiar na bieżąco wsłuchiwać się w potrzeby mieszkańców, być z nimi w stałym kontakcie. Liczę, że skorzystam z doświadczenia i rad poprzednich sołtysów. Nie jestem zielona, zasiadałam już w radzie sołeckiej. Zdążyłam poznać tutejsze nastroje. Teraz przyszedł czas, by ożywić i scalić lokalną społeczność. Wykorzystam również swoje doświadczenie prawnika i urzędnika pracującego na rzecz samorządu. Nie chcę obiecywać, ale działać. Działać wraz z mieszkańcami.

**- Dziękuję.**

Agnieszka Hałas

## SENIORZY

## Ambasada zaprasza

Ambasada Seniora, która działa przy al. Niepodległości 10, czeka na chętnych, którzy chcą zasięgnąć informacji lub przyjąć po poradę albo pomoc. Instytucja jest również otwarta na współpracę z podmiotami działającymi na rzecz seniorów na terenie naszego miasta. We wtorek (21.11) w godzinach 11.00-13.00 dyżuruwać będzie Jolanta Kostecka, a w czwartek (23.11) w godzinach 12.00-14.00 Czesław Grabowski. Oboje proszą o uprzednią rezerwację terminu. Kontakt: Ambasada Seniora, al. Niepodległości 10, 65-048 Zielona Góra, tel. 68 419 89 25, mmail: [radaseniiorow@um.zielona-gora.pl](mailto:radaseniiorow@um.zielona-gora.pl). (ah)

## ZDROWIE

## Seniorze, dbaj o słuch

Audika na początku grudnia organizuje akcję bezpłatnych profilaktycznych badań słuchu dla mieszkańców Zielonej Góry pod honorowym patronatem prezydenta miasta. Zbadać słuch będziemy mogli 4, 8 i 12 grudnia w siedzibie przy al. Niepodległości 1 i na p. Matejki 21 b/2. Firma chce dotrzeć do osób borykających się z problemem niedosłuchu oraz podnieść świadomość wśród mieszkańców na temat regularnych badań słuchu. Forpocztą akcji jest prelekcja „Zdrowie słuchu”, która odbędzie się 29 listopada o 11.00 w Ambasadzie Seniora przy al. Niepodległości 10. Zapisy i informacje pod nr tel. 533 360 044. (ah)





# GREEN THURSDAY %



OFERTY WAŻNE OD 16 DO 18 LISTOPADA 2023

## JUBILER OROBELLO

**25% RABATU**

na srebro  
ul. Kasprowicza 2/35, Pasaż Meteor

## DWÓR KOLESIN

**SPECJALNA CENA**

na pakiet seniora lub na pakiet aktywne 3 dni  
Kolesin 14

## COFFE HUNTER PALARNIA KAWY

**20% RABATU**

na kawy paczkowane  
ul. Rzeźniczaka 3a

## SALON MAREK DŻINSOWYCH LEVI'S & LEE COOPER

**30% RABATU** na cały asortyment  
ul. Wrocławska 17, Focus Mall

## MONTANHA VERDE COFFEE ROASTERS

**20% RABATU**

na kawy w paczkach ziarniste i mielone  
www.mvcafe.pl

## SALON KOSMETYCZNY BELLEZZA

**25% RABATU**

na vouchery  
ul. Wyszyńskiego 38D/27

## PIZZERIA SMAKI TOSKANII

**SPECJALNA CENA**

kawa za 1 zł przy zakupie porcji ciasta  
ul. Bohaterów Westerplatte 9

## KOSMETOLOGIA I TRYCHOLOGIA

**ZUZANNA WOJCIESZKO**

**50% RABATU**

na konsultacje trychologiczne  
ul. Kraljevska 7F

## SALON OPTYCZNY EDOR

**20% RABATU**

na wybrane oprawy  
ul. Podgórna 43e, Al. Wojska Polskiego 1,  
ul. Kupiecka 72

## CENTRUM OGRODNICZE FLORA

**20% RABATU** na rośliny ogrodowe

**15% RABATU** na doniczki

**10% RABATU** na choinki w doniczkach  
ul. Fabryczna 6

## PRACOWNIA OPTYCZNA TOMASZ PUŚLECKI

**20% RABATU**

na wszystkie szkła  
Al. Niepodległości 6

## PANZET BIS

**30% RABATU**

na cały asortyment  
ul. Długa 4a

## POD ANIOŁEM

**15% RABATU**

na wszystkie świeczniki  
ul. Żeromskiego 21/3

## SKLEP JUBILERSKI VON BESSER

**10% RABATU**

na cały asortyment  
ul. Kasprowicza 2, Galeria Meteor

## KWIATY NA ŁAWĘ

**20% RABATU**

na kwiaty doniczkowe i bukiety  
Szosa Kisielińska, Targowisko KONFIN, box 5

## KRAINA SŁODKOŚCI

**12% RABATU**

na słodycze słodzone stewią  
ul. Stary Rynek 24

## ETRAPER.PL

**20% RABATU** na buty Red Rock

**25% RABATU** na kurtki Regatta

ul. Pod Filarami 4

## KAMPOL

**20% RABATU**

na skarpety, getry, zakolanówki i rajstopy  
www.kampol.eu

## 8K CENTRUM SPORTU

**20% RABATU**

na karnet dla dziecka  
ul. Kożuchowska 20b

## ECO LAGOON PRALNIA NA TELEFON

**SPECJALNA CENA**

na czyszczenie zasłon 2 w cenie 1  
ul. Augustowska 5



SZCZEGÓŁY OFERT I PEŁEN OPIS NA STRONIE INTERNETOWEJ: [WWW.ZGRANARODZINA.PL](http://WWW.ZGRANARODZINA.PL) oraz [WWW.ZGRANI50.PL](http://WWW.ZGRANI50.PL)



## INWESTYCJE

# Szpital – między budynkami powstaje miasteczko

**Tak o tej inwestycji mówią w lecznicy.** Będą nowe drogi, chodniki, parkingi, zielen, oświetlenie, tereny rekreacyjne i... nawet tężnia solankowa. Szpital Uniwersytecki rozpoczął inwestycję za 47 mln zł.

- Będzie szereg utrudnień, będziemy dużo rozkopywać - zapowiada Marek Działoszyński, prezes zarządu Szpitala Uniwersyteckiego. Bez tego budowlanego rozgardiaszu nie da się przeobrazić całej przestrzeni pomiędzy szpitalnymi budynkami. - Powstaną nowe parkingi, drogi, place sensoryczne, tężnia, a przede wszystkim zmodernizowany zostanie system wodociągowo-kanalizacyjny i burzowy. Większe opady powodowały, że nas zalewało - mówi prezes.

## 10 rozkopanych hektarów

Inwestycja jest naprawdę duża. I skomplikowana, bo materializuje się pomiędzy budynkami z działającymi oddziałami szpitalnymi. W liczbach, jak informuje Mariusz Olkisz z biura projektowo-realizacyjnego Olpro, wygląda to tak: na terenie uniwersyteckiej lecznicy ma powstać ponad 400 miejsc postojowych, około 35 tys. mkw. nowych nawierzchni komu-



Szpital Uniwersytecki - za rok takie zdjęcia zasilą zielonogórskie archiwa. Przestrzeń między szpitalnymi budynkami ma się zmieniać nie do poznania. FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

nikacyjnych, 25 tys. mkw. zieleni, zaplanowano montaż 200 kamer monitoringu, 170 opraw w ramach nowego oświetlenia i iluminację głównych budynków, a dzięki czterem zbiornikom retencyjno-rozsączającym woda opa-

dowa ma trafiać do gruntu na terenie szpitala.

- Inwestycja obejmie obszar prawie 10 hektarów - wyliczankę uzupełnia Paweł Urbański, kierownik szpitalnego działu inwestycji i remontów. - Nowa sieć wodno-

-kanalizacyjna będzie miała kilka kilometrów, sieć światłowodów kilkanaście kilometrów, a sieć elektroenergetyczna pięć kilometrów.

Powstanie też system infokiosków, które ułatwią pacjentom i odwiedzającym

orientację w terenie, wiaty dla rowerów, place rekreacyjne, w tym boisko do gry w boje oraz strefa rehabilitacji pod chmurką, która ma służyć pacjentom tegoż oddziału. Dodatkowo miejsca postojowe i poszerzone chodniki ułatwią osobom z niepełnościami poruszanie się po „podwórku” szpitala. Ten zaś, po zakończeniu inwestycji, zyska trzy dodatkowe zjazdy, w ul. Podgórną, Zyty i Wazów.

## Warto przeczekać

O rozpoczętej modernizacji w szpitalu mówi się, że jest historyczna. Nigdy wcześniej teren lecznicy nie był remontowany kompleksowo. I nigdy wcześniej jej wewnętrzny układ komunikacyjny nie został tak gruntownie „przenicowany”, by odkorkować ruch.

- Pomysł na przebudowę infrastruktury wewnętrznej szpitala powstał w ramach pracy dyplomowej na kierunku budownictwa Uniwersy-

tetu Zielonogórskiego - zdradza przy okazji P. Urbański.

Prace rozpoczęły się od budowy największego parkingu, który powstaje w okolicy „Medyka”. Planowo cała inwestycja ma się zakończyć w październiku 2024 r.

- Warto ten rok przeczekać, aby było lepiej - przekonuje prezes Działoszyński. A ponieważ to termin ambitny, a czas dla pacjentów i personelu będzie trudny, zapowiada dogłębne budowanie i... pilnowanie wykonawcy, którym jest Przedsiębiorstwo Drogowe Bud-Dróg z Kozuchowa.

- Zawsze się wywiązujemy, mam nadzieję, że i tu tak będzie - mówi przedstawiciel spółki.

Przebudowa układu komunikacyjnego i infrastruktury szpitalnej pochłonie prawie 47,3 mln zł. Inwestorem modernizacji jest Województwo Lubuskie, które przeznaczyło na nią blisko 17,3 mln zł. Reszta, czyli 30 mln zł, pochodzi z Polskiego Ładu.

(el)

## JUBILEUSZ

# 30. urodziny zielonogórskiej firmy Blech

**To piękny jubileusz - firma Blech obchodziła 30-lecie istnienia.** Z tej wyjątkowej okazji prezydent Janusz Kubicki wręczył nagrody zasłużonym pracownikom.

Nagrody od prezydenta otrzymali: Maria Blech - prezes zarządu, Ryszard Blech - wiceprezes zarządu i dyrektor firmy, Małgorzata Blech-Augustyn - zastępca dyrektora, Dagmara Blech-Stankiewicz - zastępca dyrektora. - Serdecznie gratuluję tak znanego jubileusza. I życzę powodzenia w kolejnych latach działalności. Jestem dumny, że dobrobyt Zielonej Góry budują nasze lokalne, doskonale zarządzane firmy - mówił prezydent Janusz Kubicki.

## Fioletowe logo

Hurtownię elektrotechniczną założył w 1993 r. Ryszard Blech. - Odszedłem z firmy, w której pracowałem. Córkę Małgorzatę - obecnie prokurent firmy - nie przyjęto na wymarzoną uczelnię i wybrała studia zaoczne na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Podjęliśmy ryzyko. Początki były trudne. Mieliśmy 15 tys. zł oszczędności i zdezelowaną dacie - wspo-



Podczas uroczystości w hali MOSiR prezydent nagrodził pracowników firmy Blech

minał w lutym wiceprezes R. Blech w rozmowie z „Łącznikiem Zielonogórskim”.

Wynajęli małe pomieszczenie przy ul. Elektronowej i sami je wyremontowa-

li. Kupili porządną drukarkę. Chcieli zaistnieć na zielonogórskim rynku, gdzie działały już dwie hurtownie elektrotechniczne. Do zespołu dołączyła druga córka, Dagmara.

Przenieśli się na „giełdę” przy al. Zjednoczenia, a potem na ul. Osadniczą 4, gdzie funkcjonują od 25 lat.

Od początku firma Blech handlowała osprzętem elek-

trotechnicznym, montowała tablice rozdzielcze. - Jako jedni z pierwszych postawiliśmy na fioletowy kolor w logo firmy. W świecie elektryki, gdzie dominuje szarość, to rzadko spotykana barwa. Jesteśmy lokalnymi patriotami, wspieramy lokalne firmy, zaopatrujemy się u nich w artykuły biurowe, opakowania, wypieki, kostkę brukową, korzystamy z gastronomii, nawet taksówkarza mam zaprzyjawnionego - mówił w „Łączniku” R. Blech.

## Światelko w tunelu

Firma obecnie zatrudnia 20 osób. W magazynie ma 25 tysięcy produktów. Należy do grupy Inter-Elektro S.A., która zrzesza 58 polskich hurtowni elektrotechnicznych.

- Inwestujemy w „drobniacę”, niszowe produkty, jak ktoś nie może czegoś znaleźć - na końcu trafia do nas. Są to produkty nie do kupienia w sieci z uwagi na duże

koszty transportu. Tym grywamy! Musimy wypracowywać duży obrót, w Zielonej Górze jest sześć konkurencyjnych firm, marże są niskie, niektóre sięgają 0,5-1 proc - taką dewizą kieruje się wiceprezes firmy.

Jest większym optymistą niż na początku roku. - Jest dużo lepiej niż było - przekonuje R. Blech. I dodaje: - Załamywałem ręce, bo sprawy w naszym kraju zmierzały w złym kierunku. Z miesiąca na miesiąc gospodarka załamywała się, brakowało inwestycji, właściciele firm rezygnowali z rozwoju. Ale po wyborach jest światelko w tunelu. Mam nadzieję, że nowe władze będą bardziej stawiwały na przedsiębiorczość, a nie rozdawnictwo. Mam nadzieję, że kolejne lata okażą się dobre dla naszej firmy. Piękny jubileusz, z którego jesteśmy bardzo dumni, pozwala z nadzieją patrzeć w przyszłość.

(rk)



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

**PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA**

**informuje**

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej [bip.zielonagora.pl](http://bip.zielonagora.pl), zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o drugim przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim**, położonej w Zielonej Górze w obrębie 0047 (Ochla).

Położenie nieruchomości	Nr działki	Pow. działki	Nr księgi wieczystej	Cena wywoławcza do drugiego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Ochla-Kornela Makuszyńskiego	251/17	1 008 m <sup>2</sup>	ZG1E/00051802/0	300 000,00 zł	30 000,00 zł

**Przetarg odbędzie się w dniu 10 stycznia 2024 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII**

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 302 i (+48) 68 45 64 305**

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

**PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA**

**informuje**

że na tablicy ogłoszeń w siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III), na miejskiej stronie internetowej: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej [bip.zielonagora.pl](http://bip.zielonagora.pl), zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym ograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim**, położonej w Zielonej Górze w obrębie 0058 (Krępa).

Położenie nieruchomości	Nr działki	Pow. działki	Nr księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (zw. od podatku VAT)	Wysokość wadium
ul. Krępa-Piękna	193/15	74 m <sup>2</sup>	ZG1E/00076384/4	12 000,00 zł	1 200,00 zł

**Przetarg odbędzie się w dniu 10 stycznia 2024 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII**

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 302 i (+48) 68 45 64 305**

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

**PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA**

**informuje**

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: [bip.zielonagora.pl](http://bip.zielonagora.pl), zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o drugim przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych, stanowiących **własność Miasta Zielona Góra**, położonych w Zielonej Górze w obrębie 0039 przy ul. Aleksandra Czekanowskiego, przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną wolnostojącą.

Lp	Położenie nieruchomości	Nr działki	Pow. działki	Nr księgi wieczystej	Cena wywoławcza do drugiego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
1)	ul. Aleksandra Czekanowskiego	256/28	1 595 m <sup>2</sup>	ZG1E/00046815/6	797 000,00 zł	79 700,00 zł
2)	ul. Aleksandra Czekanowskiego	256/10	1 100 m <sup>2</sup>	ZG1E/00046815/6	550 000,00 zł	55 000,00 zł
3)	ul. Aleksandra Czekanowskiego	256/11	1 100 m <sup>2</sup>	ZG1E/00046815/6	550 000,00 zł	55 000,00 zł
4)	ul. Aleksandra Czekanowskiego	256/12	1 100 m <sup>2</sup>	ZG1E/00046815/6	550 000,00 zł	55 000,00 zł
5)	ul. Aleksandra Czekanowskiego	256/13	1 100 m <sup>2</sup>	ZG1E/00046815/6	550 000,00 zł	55 000,00 zł
6)	ul. Aleksandra Czekanowskiego	256/56	1 525 m <sup>2</sup>	ZG1E/00046815/6	762 000,00 zł	76 200,00 zł

**Przetarg odbędzie się w dniu 23 stycznia 2024 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII**

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703**

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

**PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA**

**informuje**

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: [bip.zielonagora.pl](http://bip.zielonagora.pl), zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze przy ul. Źródlanej, przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną bliźniaczą i szeregową.

Położenie nieruchomości	Nr obrębu	Nr działki	Pow. łączna	Nr księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Źródłana	0005	153 i 154	1 832 m <sup>2</sup>	ZG1E/00076338/7	1 400 000,00 zł	140 000,00 zł

**Przetarg odbędzie się w dniu 25 stycznia 2024 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII**

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703**



KOSZYKÓWKA

# Przyjeżdża do nas niepokonany Anwil

**Lider z kompletem siedmiu zwycięstw kontra trapiiony wieloma problemami Enea Stelmet Zastal Zielona Góra.** Jeszcze nie tak dawno zacieralibyśmy ręce na wielki hit Orlen Basket Ligi. Dziś fakty są takie, że zdecydowanym faworytem sobotniego meczu w hali CRS będzie Anwil Włocławek. Początek spotkania o 17.30.

W minioną sobotę zielonogórzanie próbowali stawić czoła mistrzom kraju. King Szczecin w Zielonej Górze nie miał łatwo, zwłaszcza w drugiej połowie, gdy Zastal zbliżył się na punkt do rywali. W hali CRS zrobiło się gorąco, ale mistrz pokazał klasę. Kluczowe postaci nie pomyliły się w najważniejszym momencie i zwycięstwo 90:79 pojechało do Szczecina. Po weekendzie okazało się, że „Wilki Morskie” będą jeszcze mocniejsze, bo Gdynię na Szczecin zamienił Przemysław Żołnierewicz, w ubiegłym sezonie kapitan Zastalu.

W Zielonej Górze raczej klimat pożegnań, kibice martwią się, by nie były one lawinowe. Przed środowym meczem z Basketem Brno w ramach rozgrywek ENBL tzw. niedyspozycję zgłosił Jan Wójcik. Taki termin funkcjonował wśród pracowników klubu,

także trenera Davida Dedka. - Nie mógł zagrać z niezaleźnym ode mnie powodów - stwierdził trener zielonogórzan, który nie był w stanie w środowy wieczór odpowiedzieć na pytanie, czy Wójcik jest jeszcze zielonogórskim zawodnikiem. W momencie zamknięcia tego numeru „Łącznika” nie było żadnej oficjalnej informacji z klubu.

I tak na dalszy plan zeszło trzecie w tym sezonie zwycięstwo Zastalu w lidze północnoeuropejskiej. Bo choć zielonogórzanie nie zachwycili, wygrali z czeskim Basketem Brno 86:74. Jeszcze w drugiej kwarcie zanosiło się na znacznie łatwiejszą przeprawę. Gospodarze mieli 14-punktową przewagę, którą nie tylko roztrwonili, ale rywal zanotował serię 17-0, po której nawet przez chwilę prowadził. - Jak tylko poluzowaliśmy obronę, daliśmy im pohasać, to od razu



**Marcin Woroniecki (przy piłce) w sobotę zagra przeciwko swojej macierzystej drużynie** FOT. TOMASZ BROWARCZYK/BASKETZG.PL

nas karcili - mówił Paweł Kikowski. Jeden z najbardziej doświadczonych graczy Zastalu pytany o to, czy mecze ENBL mają charakter przetarcia przed polską ligą, odpowiedział, że nie da się grać w zawodowy basket „na pół gwizdka”.

Anwil w środowy wieczór też grał w europejskich pucharach. Ekipa Przemysława Frasunkiewicza pokonała Caledonia Gladiators 93:72 w rozgrywkach FIBA Europe Cup. Sobotni mecz będzie wyjątkowy dla Marcina Woronieckiego, który jest wychowankiem Anwilu i rodowitym włocławianinem. W tym sezonie zdobywa punkty dla Zastalu. - Mają świetny i bardzo dobrze zbudowany, mocny zespół. Przyznam szczerze, że kiedyś nie wyobrażałem sobie gry przeciwko Anwilowi. Marzy mi się, żeby wygrać - powiedział. (mk)

BIEGI

## Z flagą i z wąsem

**Okazje są różne: patriotyczne, charytatywne, profilaktyczne. Każda z tych pobudek jest dobra, by pobiec. Przed nami kolejna biegowa impreza w Zielonej Górze.**

11 listopada biegano z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Najpierw w centrum miasta, gdzie odbył się 5. Bieg Niepodległości. Z dystansem 11 km najszybciej poradził sobie Jacek Szawa-

la. Zielonogórzanie triumfowali w czasie 37 min. 55 sek. Podium w klasyfikacji open uzupełnili Adam Śledź i Filip Bajan, najszybszą kobietą była zielonogórzanka Karolina Hampel, za którą finiszowała Ewelina Michnowicz.

Bieg organizowany przez Lubuskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w Zielonej Górze rozpoczął się przed południem. Po południu biegacze przenieśli się do Ochli na Niepodległościową Piątkę. Druga edycja imprezy przyniosła rekord frekwencji, o którą zadbał najmłodszy. Po raz pierwszy organizatorzy: Paweł Igna-

szak, Tomasz Hucal i Sebastian Domański zdecydowali się na biegi dziecięce. Następnie na pięciokilometrową trasę wyruszyli dorośli. Było ciekawie i szybko.

Zwycięzca Aleksander Wostal do pokonania trasy potrzebował 15 min. i 13 sek. Pobił tym samym swój rekord życiowy na tym dystansie - po 10 latach! Drugi był z sekundą straty Jacek Stadnik, podium domknął Kamil Makoś. W czołówce nazwiska znane z lubuskich biegów, a najszybszą kobietą była Natalia Klaybor, która też pobiła swoją „życiówkę” (17:55).

Jesienią na biegowe pozycje w mieście narzekać nie można, bo na horyzoncie jest kolejna impreza. Powody zupełnie inne, prozdrowotne i profilaktyczne. W niedzielę, 26 listopada, odbędzie się November - Bieg dla Jaj. Do pokonania będzie 6 km, ze startem i metą przy ratuszu. - Biegniemy przez cały deptak, mijamy kościół pw. Najświętszego Zbawiciela, następnie basen przy Wyspiańskiego i stamtąd biegniemy w górę, w ul. Podgórną, następnie Lwowską i do Wrocławskiej. Później biegniemy do ronda przy Castoramie i wracamy w kierunku mety. Przed fil-

harmonią skręcamy na deptak i biegniemy do ratusza - tłumaczy Lena Pilonis z fundacji My Aktywni, jedna z organizatorek biegu.

Bieg rozpocznie się o 11.00. Dzień wcześniej, 25 listopada, uczestnicy będą mogli przebadać się profilaktycznie w galerii Focus Mall. - Bardzo chcemy, by ta profilaktyka gruczołu krokowego i raka jąder mocno wybrzmiała w listopadzie - zachęca Emilia Kondrad z Kobiecej Inicjatywy Społecznej „Konkret”, jedna z inicjatorek wydarzenia. Zapisy prowadzone są na stronie www.super-sport.com.pl. (mk)

## Weekend kibica

### TENIS STOŁOWY

• **piątek, 17 listopada:** 7. kolejka Lotto Superligi, ZKS Palmiarnia Zielona Góra - Petralana TTS Polonia Bytom, 18.00, hala WOSiR Drzonków  
• **niedziela, 19 listopada:** 8. kolejka Lotto Superligi, Poltorex Pogoń Lębork - ZKS Palmiarnia Zielona Góra, 17.00

### KOSZYKÓWKA

• **sobota, 18 listopada:** 9. kolejka Orlen Basket Ligi, Enea Stelmet Zastal Zielona Góra - Anwil Włocławek, 17.30, hala CRS  
• **niedziela, 19 listopada:** 11. kolejka II ligi, DiJo Polkarty Maximus Kąty Wrocławskie - Q8Oils SKM Zastal Zielona Góra, 17.00

### FUTBOL AMERYKAŃSKI

• **sobota, 18 listopada:** finał Polskiej Futbol Ligi „dziewiątek”, Wataha Zielona Góra - Miners Wałbrzych, 13.00, stadion przy ul. Botanicznej

### PIŁKA NOŻNA

• **sobota, 18 listopada:** 17. kolejka III ligi, Raków II Częstochowa - Lechia Zielona Góra, 11.00; 14. kolejka CLJU-15, Lechia Zielona Góra - Zagłębie Lubin, 12.00; 15. kolejka CLJU-17, Lech Poznań - Lechia Zielona Góra, 13.30; 17. kolejka IV ligi, Polonia Ślubice - Lechia II Zielona Góra, 14.00; 15. kolejka klasy okręgowej, Piast Iłowa - Zorza Ochla, 14.00; 9. kolejka klasy A (zaległy), Cuprum Czarcin - Ikar Zawada, 14.00; 10. kolejka klasy A (zaległy), Start Ploty - TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra, 14.00

### PIŁKA RĘCZNA

• **sobota, 18 listopada:** 9. kolejka II ligi, UKS Bachus Zielona Góra - Gwardia II Opole, 16.00, hala VI LO przy ul. św. Cyryla i Metodego; 8. kolejka I ligi, Olimp Grodków - Olimp AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego, 18.00; 3. kolejka II ligi kobiet, SMS AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego - Sparta Gubin, 18.00, hala UZ przy ul. prof. Szafrana (mk)

## MOIM ZDANIEM

Andrzej Flügel

### Długa, wyboista droga

Co robi szefostwo klubu, kiedy drużynie nie idzie? Zmienia trenera. Znacznie łatwiej wywalić jednego człowieka, nawet jeśli trzeba mu potem płacić do końca sezonu, niż podziękować kilku zawodnikom. Szczególnie objawia się to w futbolu. Tam od zachwyty prezesa nad szkoleniowcem, mówieniu, że jest na lata, o bezgranicznym zaufaniu do niego i podkreślaniu, że może spokojnie pracować, do wręczenia dymisji jest mały krok. Tak było z trenerem Widzewa, który był w Łodzi niemal noszony na rękach, ale kiedy ekipie nie szło zgodnie z oczekiwaniami - dostał czarną polewkę. Ostatnią ofiarą podobnych poczynań jest szkoleniowiec Ruchu Chorzów. Pod jego kierunkiem jeden z najstarszych polskich ligowców awansował rok po roku, z trzeciej do drugiej, potem do pierwszej ligi, wreszcie do ekstraklasy. Od razu widać było, że ekipa bez specjalnych wzmocnień może mieć kłopoty, a ambicja to za mało. I tak się stało. Kto poniósł konsekwencje? Trener.



Na szczęście w naszym regionie obyło się bez spektakularnych dymisji. I bardzo dobrze.

Kiedy usłyszałem, że po raz pierwszy od kilku lat władze miasta rozmawiają z szefostwem Enei Stelmetu Zastalu, bardzo się ucieszyłem. Ale potem dowiedziałem się o trudnym pierwszym spotkaniu... O problemach, jakie czekają tych, którzy chcą pomóc i w efekcie przejść klub... O formalnych zastrzeżeniach co do sposobu zrobienia czegoś takiego tu i teraz...

O tym, jak widzą sprawę obecni szefowie klubu... I wydaje mi się, że to droga daleka i bardzo wyboista. Raczej nie uda się dokonać zmian w trakcie sezonu. Ale może się mylę.

Na razie nasz zespół pozostał na dwóch zwycięstwach w ekstraklasie. Ponieważ dziś nie ma, jak to bywało w minionych sezonach, żelaznego kandydata do spadku (choć różnie z tym bywa i w poprzednich rozgrywkach ekipa z Torunia w ostatniej chwili uciekła spod topora), nasi muszą punktować gdzie się da i jak się da. Z mistrzem Polski Kingiem nie udało się, choć był taki fajny moment, kiedy doszliśmy ich na jeden punkt, ale po chwili faworyt się opanował, nam zadrażyły ręce i wyszło jak wyszło. Teraz przed zielonogórzanami mecz z kolejnym faworytem, Anwilem Włocławek.

Byłem świadkiem, jak wygraliśmy mecze u nich i pokonywaliśmy ich w hali CRS. To były jednak inne czasy. Ale nie ma co żyć wspomnieniami. Trzeba wyjść na parkiet i walczyć. A nuż się uda? Tak na marginesie - uważam, że nasz zespół w tym sezonie jeszcze nie pokazał do końca swoich możliwości. Może zrobi to w sobotę? Byłoby bardzo fajnie. Piłkarze powoli będą kończyć rundę jesienną. Przerwę mają już drużyny klasy A i B. Po jednej kolejce zaliczą klasa okręgowa i czwarta oraz trzecia liga. Ta ostatnia ma jeszcze zaplanowany mecz z rudny wiosennej. Nie ukrywam, że liczyłem w ubiegłą sobotę na trzy punkty Lechii w meczu z Pniówkiem Pawłowice. Nie udało się. Szkoda. Każdy z nas, kochających futbol, w głębi duszy wie, że nie da się zawsze dobrze podać piłki i celnie strzelić. Mimo to, oglądając mecz, chcemy żeby każdy strzał był przynajmniej w światło bramki, a podanie do nogi partnera. To jednak tylko w marzeniach. Rzeczywistość jest trudniejsza. Własny stadion jakby przestał być atutem. Na razie nasz zespół tyle razy wygrał u siebie, ile na wyjeździe. Dodajmy, że Pniówek był trzecią ekipą po Odrze Bytom Odrzański i Górniku Polkowice, które choć klasyfikowane niżej w tabeli, nie pozwoliły naszej ekipie zdobyć trzech punktów. W sobotę Lechia gra w Częstochowie z rezerwami Rakowa i wcale się nie obraża, jak liczba zwycięstw wyjazdowych przebijają tę z spotkań u siebie.



## PIŁKA RĘCZNA

## Będzie u nas Superliga!

**Piłka ręczna i to w najlepszym wydaniu zawita do Zielonej Góry! W hali CRS Chrobry Głogów zmierzą się z Industrią Kielce.**

Mecz odbędzie się w sobotę, 2 grudnia, o 20.00. Będzie to pierwsze spotkanie drugiej rundy zmagania. Dlaczego w Zielonej Górze? Powód jest prosty, w Głogowie nie mają tego dnia dostępnej hali, a kalendarze obu drużyn - zwłaszcza kieleckiej - są tak napięte, że inny termin meczu nie wchodzi w grę. Zielonogórcy kibice piłki ręcznej będą mieli więc nie lada gratkę. Raz, że Industria Kielce to najlepsza drużyna w Polsce, regularnie będąca nie tylko na szczytach w kraju, ale także w Europie. Druga kwestia to dwaj obecni reprezentanci Chrobrego, którzy pierwsze kroki w tym sporcie stawiali w Zielonej Górze - Jędrzej Zieniewicz i Wojciech Matyszak. Dla nich mecz z wielką kielecką ekipą, w dodatku w naszym mieście, będzie miał dodatkową wymowę. Do tematu będziemy wracać. (mk)

## ŻUŻEL

## Kibice mogą szykować się do sezonu

**To pewne jak w banku - na pierwszym po dwuletniej przerwie meczu Enei Falubazu w PGE Ekstralidze można spodziewać się kompletu publiczności. Choć nie znamy jeszcze terminarza rozgrywek, kibice mogą już rezerwować ulubione miejsce na W69.**

W sobotę, 18 listopada, o 10.00 rozpocznie się sprzedaż karnetów na mecze Enei Falubazu Zielona Góra w sezonie 2024. Tego dnia w rolę sprzedawcy wcieli się... Andrzej Huszcza. Legenda zielonogórskiego żużla pierwsze karnety w Sklepie Kibica przy W69 sprzeda osobiście.

Liczna obecność fanów nie tylko na meczach w Zielonej Górze na pewno bardzo się przyda. Beniaminek - jak zwykle - będzie musiał twardo walczyć o każdy punkt w elicie. - Dobre wyniki powstają nie tylko dzięki walce na torze. To zaczyna się wcześniej, dzięki zaufaniu i dobrej atmosferze. Pod względem charakterologicznym chłopaki do siebie pasują. Wydaje mi się, że w tej rodzinnej atmosferze i wzajemnym wsparciu będzie największa moc naszej drużyny - mówi Piotr



**Kibice doczekali się Enei Falubazu ponownie w elicie!**

FOT. ŁUKASZ FORYSIAK/FALUBAZ.COM

Protasiewicz, dyrektor sportowy Enei Falubazu.

Karnety można nabyć na stadionie od poniedziałku

do piątku w godz. 10.00-18.00 oraz w soboty 10.00-14.00, ale także za pośrednictwem serwisu internetowego

www.biletynafalubaz.pl. Klub informuje, że prawo pierwokupu dotychczasowego miejsca dla posiadaczy karnetów w zakończonym sezonie obowiązuje do 19 marca 2024 r.

Klub przygotował karnety w różnych konfiguracjach cenowych i dla różnych grup wiekowych. Całosezonowa wejściówka uprawnia nie tylko do wejścia na mecze ligowe. Przed rozpoczęciem rozgrywek ligowych odbędą się też mecze sparingowe. Natomiast w trakcie sezonu przy W69 obejrzymy m.in. zawody Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów, Pucharu Ekstraligi 250cc czy Drużynowego Pucharu Ekstraligi 250cc. Karnet uprawnia także do wstępu na mecze Ekstraligi U24.

(oprac. mk)

## FUTBOL AMERYKAŃSKI

## Krok od perfekcji

**To może być sezon idealny dla futbolistów amerykańskich Watahy. W sobotę o 13.00 na stadionie przy ul. Botanicznej zagrają finał w Polskiej Lidze Futbolu Amerykańskiego tzw. „dziewiątek”.**

Wataha spisuje się rewelacyjnie. Zielonogórczanie wygrali wszystkie spotkania, najpierw w rundzie zasadniczej, następnie w półfinale z Gorzów Grizzlies, otwierając sobie furtkę do finału. Sezon mogą spisać idealną klamrą. Pierwszym rywalem Watahy w tym sezonie był Miners Wałbrzych, z którym wygrali na stadionie przy ul. Botanicznej 26:0. Tamten mecz odbył się 2 września. Wtedy jeszcze nikt nie przypuszczał, że po dwuipółmiesięcznej rywalizacji tak samo będzie wyglądać obsada finału zmagania. Wałbrzyskanie szli do niego dłuższą drogą, bo najpierw stoczyli zwycięski baraż o półfinał z ekipą Hammers Łaziska Górne 15:6, dopiero później w półfinale okazali się lepsi od Bielawa OWLS, wygrywając na wyjeździe 40:20. Wataha jest gospodarzem finału, bo wcześniej nie zazała goryczy porażki. (mk)

## PIŁKA NOŻNA

## Trudna jesień naszych zespołów

**Zielona Góra ma cztery zespoły w klasie A. Jaka była jesień w ich wykonaniu? Choć dwóm naszym ekipom zostały zaległe mecze, rundę można skwitować stwierdzeniem: szalu nie ma.**

Przed startem sezonu 2023/24 wydawało się, że trzy z czterech naszych zespołów mogą powalczyć o awans do klasy okręgowej. Drzonkowiec Racula to spodziewano z tego poziomu, TKKF Chynowianka Zielona Góra gra-

ła już w okręgówce, swoich ambicji nie ukrywała Sparta Łężyca. Rzeczywistość okazała się trudniejsza niż przypuszczano.

## Spokojna wiosna

Najwyżej, bo na trzecim miejscu w grupie I, uplasowała się TKKF Chynowianka. W 12 meczach (w sobotę gra jeszcze w Płotach ze Startem) wygrała osiem razy, trzykrotnie przegrała i zaliczyła jeden remis. Zdobyła 25 punktów, strzeliła 37 bramek, straciła 31. Chynowianka, podobnie jak inne zespoły z czołówki tej grupy, miała pecha, bo musiała rywalizować z ekipą „innej przedko-

ści”, czyli z Zorzą Port 2000. W Mostkach znów postawiono na futbol i pragnienie nawiązania do czasów, kiedy tamtejsza ekipa była najlepsza w regionie. Ściągnięto zawodników znacznie przewyższających umiejętnościami rywali i Zorza gromiła przeciwników. Wygrała na „Arenie Chynów” aż 10:0, kiedy obie ekipy miały na koncie komplet zwycięstw. Tak więc TKKF Chynowianka powinna wiosną spokojnie grać w czołówce, a o ewentualnym awansie pomyśleć w kolejnym sezonie.

Prawdziwą huśtawkę nastrojów przeżył spadkowiec z okręgówki Drzonkowiec

Racula. Uchodziła za jednego z faworytów do awansu, ale w pierwszych meczach wypadła bardzo słabo, zdobywając w sześciu meczach cztery punkty. Dymisję złożył wówczas doświadczony trener Andrzej Michalski. Zespół, jak mówiono, tymczasowo objął były szkoleniowiec, a obecnie prezes klubu Damian Sarnecki. Powiedzenie, że prowizorki są najtrwalsze, sprawdziło się. Pod wodzą trenera Sarneckiego Drzonkowiec doczekała zimy. Dodajmy, prezes tchnął życie w zespół i ekipa w pozostałych siedmiu meczach wygrała pięciokrotnie, dwa razy remisując. Da-

ło to Drzonkowiec szóste miejsce (sześć zwycięstw, trzy remisy, cztery porażki z dorobkiem 21 punktów, bramki 27:30). Jednak, podobnie jak w przypadku Chynowianki, strata do lidera jest ogromna i Drzonkowiec pozostanie dobrą grą wiosną i myślenie o awansie w przyszłym sezonie.

## Poniżej oczekiwań

Zaraz za Drzonkowiec uplasowała się Sparta. Zespół z Łężyca od trzech sezonów deklaruje walkę o awans, walczy, jest w czołówce i wydaje się, że stanie się to już teraz. Potem jednak przychodzą porażki i kończy się na grze

w środku. Tak było tej jesieni. Siódme miejsce i 17 punktów (pięć zwycięstw, dwa remisy, sześć porażek - bramki 33:42) to poniżej oczekiwań.

Pozostaje Ikar Zawada. Zazwyczaj solidna ekipa ze środka tabeli miała słabą jesień. Zaledwie osiem punktów, tylko jedno zwycięstwo, pięć remisów i sześć porażek dało przedostatnie miejsce. Ikar może polepszyć swoją sytuację, bo w sobotę gra w zaległym wyjazdowym meczu z Cuprum Czircadz. Wiosną zespół z Zawady czeka ciężka, ale miejmy nadzieję zwycięska walka o utrzymanie. (af)

## SPORT

## Grali po nocach

**Akademicka Doba Sportu, którą zorganizował AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego, odbyła się po raz pierwszy, ale zainteresowanie było na tyle duże, że można spodziewać się kolejnych edycji wydarzenia.**

Doba? Tak. Sport w różnej formie uprawiano od czwartku, 9 listopada, od godz. 15.00 przez 24 godziny. Zaczęło się od zajęć na siłowni. Oprócz dźwigania ciężarów były też porady psy-



**Uśmiechy nie schodziły z twarzy uczestników turnieju tenisowego - nawet nad ranem**

FOT. TOMASZ OSTROWSKI/AZS UZ

chologa i dietyka. Następnie na uczestników czekały wschodnie sztuki walki - iaido i karate tradycyjne. Po nich odbyły się zajęcia z zumbą, które trwały do północy. Gdy wybiła dwunasta w nocy, do gry przystąpili tenisiści stołowi, którzy rywalizowali w ramach Nocnego Turnieju Tenisa Stołowego. - Zagrało 20 zawodników. Tenisiści grali do ósmej rano. Poziom był wysoki, im było bliżej świtu, tym zawodnicy mieli więcej energii - uśmiecha się Marek Lemański, dyrektor biura klubu AZS UZ. Tenisowe zmagania wygrał Patryk Bielecki z ZKS-u Drzonków przed Jakubem Leśniewskim z AZS

UZ, trzeci był Mateusz Żelengowski z ZKS-u.

W turnieju wzięła udział jedna zawodniczka, która nie była zrzeszona w żadnym klubie. Taka była idea całego wydarzenia, by aktywności spróbowali nie tylko sportowcy, którzy przynależą do klubów i nie tylko studenci czy pracownicy uczelni, ale wszyscy chętni zielonogórczanie.

Po turnieju tenisowym kontynuacja sportowej dobie miała miejsce w Drzonkowie. Na terenie Zespołu Edukacyjnego nr 4 odbył się Test Coopera - próba wytrzymałościowa, w której można było sprawdzić swoją kondycję. (mk)



SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 530 (1.120)

# Młode wino nawet duchowi płacze nogi

**Duch szalał, demolował piwnicę, hałasował i... wypił morze wina. - Tylko dlaczego rozmiłował się w młodym winie? - dziwił się kupiec Kallenbach.** Takie rzeczy działy się drzewiej w Zielonej Górze. To było 190 lat temu. A 120 lat temu na starych litografiach pojawili się podchmieleni panowie. Dzisiaj jest bardziej elegancko... Przed nami zielonogórskie Święto Młodego Wina.

- Czyżniewski! Wybierasz się na święto młodego wina? Tylko nie naśladuj tych panów z pijackich kartek, które teraz oglądasz, żebyś nie musiała stawiać ciębie do pionu przy użyciu patelni - moja żona czasami dziwnie żartuje. Wolałem nie dopytwać, czy jeśli naczynie będzie brudne, to też będzie nim machać.

## Święto młodego wina

Rzeczywiście wybieram się na nie. Jednak nie na najbliższe, w czwartek (16 listopada), które znane jest na całym świecie jako święto Beaujolais Nouveau. Obchodzi się je od 40 lat. Ja wybieram się na zielonogórskie Święto Młodego Wina, które odbędzie się 2-3 grudnia (więcej piszę o tym na str. 1).

Młode wino pito w Grünbergu od wieków, czasami w nadmiarze.

Wyobraźcie sobie Zieloną Górę 200 lat temu. Nie wielkie, prowincjonalne miasteczko, w którym żyją setki winiarzy gospodarujących na 700 hektarach winnic. Coś z tą produkcją trzeba było zrobić.

- Wypić wszystko na miejscu, najlepiej jak najszybciej - to była jedna z koncepcji marketingowych. Po winobranii, jak grzyby po deszczu, wyrastały tymczasowe winiarnie, w których serwowano trunki wyprodukowane przez gospodarzy. Rząd pruski, chcąc ułatwić życie winiarzom, zezwalał na sprzedaż bez podatku przez dwa, a później przez trzy miesiące. Mógł to być np. październik-listopad lub listopad-grudzień.

Obowiązywały dwa wzorce zachowań:

- wypijamy stare zapasy, by zrobić miejsce dla nowego wina,



Weinschloss - dom winiarski przy ul. Pięknej na Wzgórzu Braniborskim - tutaj duch pił wino  
LITOGRAFIE ZE ZBIORÓW SŁAWOMIRA RONOWICZA

- wypijamy młode wino, bo nie mamy tyle miejsca, by je całe zmagazynować na dłużej.

## Duch szaleje

- Czyżniewski! Opowiedz o tym duchu i co on miał wspólnego z młodym winem? - moja żona przysiadła się na dłużej.

Duch dał o sobie znać pewnego ranka jesienią 1834 r. Stary, zamożny kupiec Kallenbach był właścicielem domu winiarskiego przy ul. Pięknej (stoi do dzisiaj). Wysłał na swoją winnicę służącego, który miał przynieść do domu część zgromadzonego tam wina.

- Kiedy otworzyłem drzwi, coś z wielkim hukiem rzuciło się na mnie - opowiadał

przeżony służący, który w ekspresowym tempie przebiegł kilka kilometrów dzielących winnicę od domu Kallenbachów. - Duch szalał po całym parterze, rzucając czym popadnie, po czym schował się w kominie.

Kallenbach natychmiast wysłał na rekonesans syna. Ten był odważnym mężczyzną i po chwili wszedł do budynku. Okazało się, że ducha już nie ma,

ale szkody, które spowodował są niemałe. Nie chodziło nawet o uszkodzone naczynia, którymi rzucał, ale o świeże wino z tegorocznych zbiorów. Duch sporo go wypił.

- Tylko czemu raczył się młodym winem? - dziwił się kupiec Kallenbach, który uważał, że ten napój musi swoje odleżeć.

## Zakazy i ograniczenia

Produkcja wina była poważnym źródłem dochodów, ale jego spożycie (nadmierne) niosło ze sobą również problemy.

Wino sprzedawano w Zielonej Górze na różne sposoby. Kiedy zbiory były bardzo obfite, rezygnowano z tradycyjnego cennika. Trunki sprzedawano nie na kufle, kwarty czy kielichy, lecz na godziny. Konsument płacił nie za ilość wypitego wina, lecz za czas spędzony w winiarni. Można było pić do woli.

Z jakością bywało różnie. Dlatego podczas winobrania zielonogórzanie nosili ze sobą kozę ser. Miał on zabijać kwaśny smak wina pitego w dużych ilościach.

Niestety, wielka ilość taniego wina często wpływała na upadek dobrych obyczajów, czemu musiała przeciwdziałać rada miejska. Np.

w 1644 r. rada wydała rozporządzenie regulujące kwestię organizacji ślubów i wesel. To był okres dobrych zbiorów. Rozporządzenie nakazywało, że wesele może trwać nie dłużej niż dwa dni, a panu młodemu zabroniono opijania wieczoru kawalerskiego. Niestety, często zamroczonego narzeczonego przynoszono na uroczystość zaślubin. Tak restrykcyjne przepisy nie ostały się długo.

Zielonogórskie wino nie zawsze miało dobrą opinię. Zarty z jego jakości znane były w całym Niemczech (może były kolportowane przez konkurencję?).

Krzywił się na niego król Fryderyk. Zielonogórzanie żartowali, że może zastąpić kata. W ramach oszczędności zielonogórskie wino dawano do picia tuż przed egzekucją skazanym na powieszenie. Olbrzymia zawartość kwasu sprawiała, że po takiej degustacji skazaniec dusił się sam. Szubienice okazywały się zbędne.

Na przełomie XIX i XX wieku ukazała się też seria litografii pokazujących miasto i wędrujących po nim podpijanych lub całkowicie zamroczonych panów. Takie prześmiewcze odniesienie do tradycji miasta. - Najlepiej smakuje, gdy jesteś spragniony - głosi pocztówka z jegomościem pijącym z podniesionej beczki. Wszystko pod tytułem „Spragnione pozdrowienia z pięknego Grünbergu”. Aż tak spragniony?

- Cieszyć się życiem szczęśliwie jest przykazaniem rozumu. Żyjesz tak krótko - przekonują się panowie na litografii w lewym dolnym rogu. Natomiast pan zawieszony na latarni wciąż marudzi, że musi pić więcej. Nie wygląda, żeby był w stanie.

Później już takich pocztówek nie produkowano. Miało być elegancko.

## Duch się jeszcze pokazał?

- Czyżniewski! Duch pił w kolejnych sezonach? - moja żona uwielbia horrory i opowieści o duchach, wiado-

mo było, że będzie drażnić temat.

Więcej się nie pokazał, bo... niestety go nie było! Prawda wyszła na jaw po wielu latach.

To młody Kallenbach wraz z kolegami urządzali sobie libacje w domu przy ul. Pięknej. Wypijali ojcowskie wino, ubytki zwalając na ducha. W tym celu syn przygotował pułapkę, wiążąc sznurkiem różne sprzęty w holu domu. Osoba, która tam weszła, musiała

wszystko zwalić.

Kallenbach junior dopiero będąc starcem, wyjawiał tajemnicę, którą opisał August Förster w książce „Aus Grünbergs Vergangenheit”.

Tomasz Czyżniewski

**Codziennie nowe opowieści i zdjęcia:**

→ [Fb.com/czyzniewski.tomasz](https://www.facebook.com/czyzniewski.tomasz)

Wczoraj piłem  
Dzisiaj też piję  
Jutro znowu wypiję  
I pojutrze też.

